

Sygnatura akt VI Ka 353/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **18 maja 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SO Marcin Schoenborn (spr.)

SR del. Agnieszka Woźniak

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Adama Szewca Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2018 r.

sprawy skazanego **M. Z.** ur. (...) w G.

syna J. i T.

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 2 lutego 2018 r. sygnatura akt IX K 919/17

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. F. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony skazanego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 353/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 18 maja 2018 r. sporządzone w całości na wniosek obrońcy skazanego

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem łącznym z dnia 2 lutego 2018 r. sygn. akt IX K 919/17 orzekł wobec skazanego na mocy art. 85 § 1 kk oraz art. 86 § 1 kk karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności - z połączenia wymierzonych mu poprzednio kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w sprawie Sądu Rejonowego w Gliwicach sygn. akt III K 191/14 oraz kary 4 miesięcy pozbawienia wolności w sprawie Sądu Rejonowego w Gliwicach sygn. akt III K 420/17 (pkt 1 wyroku). Ponadto rozstrzygnął w oparciu o art. 577 kpk o zaliczeniu na poczet w/w kary łącznej okresu rzeczywistego pozbawienia wolności skazanego w sprawie Sądu Rejonowego w Gliwicach sygn. akt III 191/14 od dnia 1

marca 2017 r. godz. 12:20 (pkt 2 wyroku). obrońcy skazanego przyznał też ze Skarbu Państwa stosowną kwotę tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt 3 wyroku). Z kolei na podstawie art. 624 § 1 kpk skazanego zwolnił od ponoszenia kosztów procesu (pkt 4 wyroku).

Apelację od tego wyroku złożył obrońca skazanego. Deklarując, iż zaskarża orzeczenie w całości podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary łącznej przejawiającej się w jej orzeczeniu w wymiarze 2 lat i 10 miesięcy, podczas gdy wystarczającą byłoby wymierzenie kary łącznej zgodnie z zasadą pełnej absorpcji. W związku z tym wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i obniżenie wymierzonej skazanemu kary łącznej do 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy na uwzględnienie nie zasługiwała.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybienia podniesionego w środku odwoławczym, nakierowanego jedynie na zakwestionowanie rozmiaru orzeczonej wobec skazanego kary łącznej, co też musiało przesądzać, iż wyrok łączny został zaskarżony przez obrońcę jedynie w części, właśnie co do wymiaru kary łącznej. Nie było bowiem podważanym jej ukształtowanie z połączenia kar wskazanych przez Sąd I instancji. Tym samym zostało zaakceptowanym przez skarżącego, że orzeczenie kary łącznej dokonano się na podstawie przepisów Rozdziału IX Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. z uwzględnieniem ich zmiany od dnia 15 kwietnia 2016 r. w zakresie art. 85 § 3 i 3a kk, z tego względu, że przepisy poprzednio obowiązujące nie byłyby dla skazanego względniejszymi.

Rzeczywiście zaś w realiach sprawy należało rozważyć względność ustawy obowiązującej poprzednio zgodnie z regułą intertemporalną z art. 4 § 1 kk. Wywody, jakie w tym względzie zawarł Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, były jednak dalece niewystarczającymi, a wręcz niezrozumiałymi, skoro nawet nie dostrzega tenże sąd okoliczności istotnych z perspektywy stosowania w/w zasady prawa intertemporalnego na gruncie postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Nie wspomina przecież, iż którykolwiek z wyroków, które analizował, a prawidłowo stwierdza, że zapadały one i uprawomocniły się po 1 lipca 2015 r., dotyczył przynajmniej jednego przestępstwa popełnionego przed tą datą, choć w świetle treści wyroku ze sprawy III K 191/14 musi być oczywistym, że M. Z. został w niej skazany za dwa przestępstwa popełnione 29 listopada 2010 r. oraz jedno w okresie styczeń – wrzesień 2011 r.. W każdym bądź razie rozważania Sądu Rejonowego nie uwzględniały wcześniejszych skazań M. Z., objętych wyrokiem łącznym wydanym wobec jego osoby przez Sąd Rejonowy w Tarnowie w sprawie o sygn. akt II K 10/15. Chodzi o wyroki Sądu Rejonowego w Gliwicach w sprawach o sygn. akt IX K 1041/10 i III K 1189/10 oraz wyrok Sądu Rejonowego w Tarnowie w sprawie o sygn. akt II K 174/12, skazujące M. Z. za przestępstwa popełnione przed 1 lipca 2015 r.. Co więcej wszystkie one zostały popełnione przed dniem 29 kwietnia 2011 r., kiedy to zapadł co do nich pierwszy chronologicznie wyrok, a przed tą datą w dniu 29 listopada 2010 r. skazany popełnił również dwa przestępstwa przypisane mu wyrokiem ze sprawy III K 191/14, za które wymierzone zostały mu kary pozbawienia wolności. Natomiast na podstawie kar orzeczonych wyrokami w sprawach IX K 1041/10, III K 1189/10 i II K 174/12 (dwóch kar jednostkowych ograniczenia wolności oraz dwóch jednostkowych kar pozbawienia wolności, w tym jednej orzeczonej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za przestępstwo popełnione po 7 czerwca 2010 r.), wyrokiem łącznym w sprawie II K 10/15 Sądu Rejonowego w Tarnowie wymierzona została skazanemu kara łączna 1 roku i 5 miesięcy bezwzględnie pozbawienia wolności, którą ten faktycznie odbył w całości jeszcze przed uprawomocnieniem się tego orzeczenia na skutek zaliczenia na jej poczet okresów odbywania kar ze spraw III K 1189/10 i IX K 1041/10, przy czym ostatni z tych okresów skończył się 20 czerwca 2015 r.. (k. 36, 56).

Przypomnieć natomiast trzeba, że zgodnie z art. 19 ust. 1 in fine ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych (Dz.U. z 2015 r. poz. 396: dalej: ustawa nowelizująca), w sytuacji gdy zachodzi potrzeba orzeczenia kary łącznej w związku z prawomocnym skazaniem po dniu 1 lipca 2015 r. zasadą jest stosowanie przepisów rozdziału IX Kodeksu karnego w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, również w odniesieniu do kar prawomocnie orzeczonych przed dniem wejścia jej w życie. Nie oznacza to jednak, iż nie będą mogły mieć zastosowania przepisy o karze łącznej w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.. Przepis art. 19 ust. 1 ustawy nowelizującej jako *lex specialis* wyłączał zastosowanie art. 4 § 1 kk i wynikającej z niego zasady intertemporalnej

jedynie w przypadku, gdy potrzeba orzeczenia kary łącznej po dniu 1 lipca 2015 r. nie wiązała się z prawomocnym skazaniem po tej dacie. Oczywiście zagadnienie intertemporalne nie powstanie również, gdy wszystkie przestępstwa, za które wymierzone kary miałyby podlegać łączeniu, popełnione zostały po 1 lipca 2015 r.. W innych sytuacjach orzekania kary łącznej po 1 lipca 2015 r., art. 4 § 1 kk będzie musiał mieć natomiast zastosowanie, skoro kara łączna jest instytucją prawa karnego materialnego. Zatem orzekanie takiej kary, także w wyroku łącznym, powinno następować z uwzględnieniem reguł określonych w art. 4 § 1 kk (por. wyrok SN z 17 stycznia 2013 r., II KK 84/12, OSNKW 2013/5/43). Tak więc, choć zasadą jest stosowanie wówczas przepisów nowych, poprzednio obowiązujące będą miały jednak zastosowanie, kiedy okazać by się miało, że będą względniejsze dla skazanego, a więc prowadzić będą do korzystniejszego ukształtowania rozstrzygnięcia w przedmiocie kary łącznej (por. również W. Wróbel [w:] Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz, Kraków 2015, s. 911-917). W związku z tym w przypadku orzekania o karze łącznej po 1 lipca 2015 r. w odniesieniu do prawomocnych skazań zaistniałych tak przed, jak i po tej dacie, koniecznym jest każdorazowe dokonanie swoistego testu względności poprzedniego stanu prawnego.

Zgodnie z dyspozycją art. 85 kk w jego poprzednim brzmieniu warunkiem orzeczenia kary łącznej było, aby sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich (zbieg realny przestępstw) i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu. Zauważenia przy tym wymaga, iż chociaż zwrot „zanim zapadł pierwszy wyrok” odnosił się do pierwszego chronologicznego wyroku, który zapadł przed popełnieniem przez sprawcę kolejnych przestępstw, to jednak wyrokiem „pierwszym” mógł być również wyrok wydany później (po nim), a więc drugi, czy jeszcze dalszy, w zależności od układu procesowego (por. wyrok SN z 1 sierpnia 2007 r., IV KK 195/07, LEX nr 296718). Ten pierwszy wyrok stanowił zatem zawsze punkt odniesienia przy dokonywaniu oceny, które z przestępstw objętych kolejnymi wyrokami pozostają w zbiegu uzasadniającym połączenie węzłem wyroku łącznego. Nie było natomiast żadnych przeszkód prawnych, aby utworzyć kolejną grupę obejmującą skazania za czyny popełnione zanim zapadł kolejny „pierwszy wyrok” - oczywiście „pierwszy” z punktu widzenia tej kolejnej grupy przestępstw (por. wyrok SN z 21 stycznia 2008 r., V KK 212/07, LEX nr 377209).

Bacząc na to co wynikało z art. 85 kk w jego poprzednim brzmieniu, stwierdzić należało, iż w przedmiotowej sprawie zachodziłyby warunki do wymierzenia skazanemu jednej kary łącznej pozbawienia wolności z połączenia jednostkowych kar ograniczenia wolności wymierzonych w sprawie IX K 1041/10 (w rozmiarze 6 miesięcy i 8 miesięcy za przestępstwa odpowiednio z art. 226 § 1 kk i z art. 222 § 1 kk popełnione 23 października 2009 r.), jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzonych w sprawach II K 174/12 (kara 1 roku pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 289 § 2 kk popełnione 4 listopada 2010 r.) i III 1189/10 (kara 1 roku pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk popełnione 15 sierpnia 2009 r.) oraz dwóch z trzech jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzonych w sprawie III K 191/14, tych za przestępstwa popełnione 29 listopada 2010 r. (odpowiednio kara 2 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 280 § 1 kk i art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz kara 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 191 § 1 kk). Poza tym do odrębnego wykonania skazany miałby karę 4 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 209 § 1 kk popełnione od stycznia do września 2011 r. z wyroku w sprawie III K 191/14 oraz karę 4 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 288 § 1 kk popełnione 11 września 2016 r.. Dwa ostatnie czyny nie zbiegałyby się z żadnym innym przestępstwem, kiedy pierwszy z nich został popełniony po dacie wydania wyroku w sprawie IX K 1041/10, drugi zaś dwa dni po zapadnięciu co do pierwszego z tych czynów wyroku w sprawie III K 191/14.

Natomiast kara łączna pozbawienia wolności zgodnie z ówczesnym brzmieniem art. 86 § 1 kk oraz art. 87 § 1 kk mogłaby zostać wymierzona w rozmiarze od 2 lat do 5 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności. Ukształtowaniu jej w takich granicach nie stałoby na przeszkodzie, że poszczególne kary wymierzone za zbiegające się przestępstwa zostały już w całości albo w części wykonane (zob. art. 92 kk obowiązujący do 30 czerwca 2015 r.). Ich wykonanie w całości lub w części skutkowałoby natomiast tym, że okresy kar odbytych lub odbywanych podlegałyby zaliczeniu na poczet kary łącznej w trybie art. 577 kpk. W takiej sytuacji odpowiednio należałoby z mocy art. 92 kk in fine stosować art. 71 § 2 kk, który nakazuje wykonanie zarządzonej kary pozbawienia wolności skrócić o stosowny okres w przypadku wykonania w całości lub w części nie podlegającej wykonaniu kary grzywny orzeczonej akcesoryjnie obok kary pozbawienia

wolności w związku z jej uprzednim warunkowym zawieszeniem wykonania. Tak więc na poczet kary łącznej orzekanej we wskazanych wyżej granicach zaliczeniu podlegałyby okres wykonanej w całości kary łącznej 1 roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności z wyroku łącznego w sprawie II K 10/15 oraz okres odbywanej od dnia 15 marca 2017 r. kary łącznej pozbawienia wolności z wyroku w sprawie III K 191/14.

Kierując się z kolei dyrektywami wymiaru kary łącznej, a więc przede wszystkim relacjami zachodzącymi pomiędzy prawomocnie osądzonymi czynami sprowadzającymi się do określenia, jak bliski związek przedmiotowo-podmiotowy łączy te czyny, ale także mając wzgląd na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej, również z perspektywy zachowania skazanego w warunkach zakładu karnego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż na podstawie poprzedniego stanu prawnego M. Z. wymierzona została przy zastosowaniu zasady częściowej kumulacji kara 3 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Zbiegającymi się byłyby, przestępstwo z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk popełnione 15 sierpnia 2009 r., dwa przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego popełnione 22 października 2009 r., występki z art. 289 § 2 kk popełnione 4 listopada 2010 r. oraz rozbój połączony z pobiciem i przestępstwo zmuszania popełnione 29 listopada 2010 r. Większości tych czynów skazany dopuścił się w G.. Jedyńie czyn z art. 289 § 2 kk popełniony został w odległym od G. T.. Dział przy tym na szkodę różnych osób, motywowany w różny sposób. Związek przedmiotowo-podmiotowy pomiędzy tymi zbiegającymi się przestępstwami nie byłby zatem na tyle ścisły, by można było rozważać zastosowanie przy wymiarze kary łącznej zasady absorpcji, wedle której kara łączna odpowiadałaby najsurowszej z łączonych kar. Stosuje się ją wyjątkowo i to jedynie wtedy, gdy przestępstwa objęte realnym zbiegiem przestępstw wskazują na bliską więź przedmiotową i podmiotową, są jednorodnjajowe i popełnione zostały w bliskim związku czasowym i miejscowym, stanowiąc jeden zespół zachowań sprawcy, objęty jednym planem działania (por. wyrok SA w Szczecinie z 7 marca 2013 r., II AKa 1/13. LEX nr 1293731). Ma więc ona zastosowanie, gdy związek podmiotowo-przedmiotowy zbiegających się przestępstw jest tak ścisły, że upodabnia je do jednego przestępstwa jak w przypadku pomijalnego zbiegu przestępstw lub ciągu przestępstw, gdy nie potrzeba podwyższać progu represji karnej (por. wyrok SA w Krakowie z 20 września 2012 r., II AKa 168/12, KZS 2012/10/39). Zbiegające się przestępstwa nie były jednorodnjajowymi. Nie pozostawały w bliskim związku czasowym i miejscowym. Popełniane były przecież w sierpniu i październiku 2009 r. oraz listopadzie 2010 r., nie zawsze w zbliżonych do siebie miejscach.

Tymczasem gdy w bliższym związku przedmiotowo-podmiotowym pozostają zbiegające się czyny, tym bardziej wyrok łączny powinien być zbliżony do dopuszczalnego minimum, uwarunkowanego wysokością kar orzeczonych za przestępstwa, objęte tym wyrokiem. Dopiero gdy związek ten jest luźniejszy przeważać powinno kumulowanie poszczególnych kar (por. wyrok SN z 25 października 1983 r., IV KR 213/83, OSNKW 1984/5-6/65; wyrok SN z dnia 15 maja 1990 r., IV KR 80/90, LEX nr 22064; wyrok SA w Krakowie z dnia 10 października 1991 r., II AKr 127/91, KZS 1991/10/10). Przez związek przedmiotowo-podmiotowy rozumie się zaś podobieństwo rodzajowe zbiegających się przestępstw, motywację oraz czas i miejsce popełnienia każdego z nich (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 2 lipca 1992 r., II AKr 117/92, KZS 1992/9/50).

Nie można było też nie dostrzec, że dwie łączone kary pozbawienia wolności zostały orzeczone pierwotnie z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Okres próby w sprawie III K 1189/10 okazał się jednak przebiegać nieprawidłowo. Prognozowanie, że skazany nie powróci na drogę przestępstwa, nie było więc trafionym i w tym przypadku kara ta została zarządzona do wykonania. Druga z kar orzeczonych z zastosowaniem probacji objęta natomiast została poprzednio węzłem kary łącznej bezwzględnej pozbawienia wolności. Poza tym już po zarządzeniu wykonania kary w sprawie III K 1189/10, a nawet po zakończeniu z tym związanej izolacji, skazany ponownie popadł w konflikt z prawem dopuszczając się w 2016 r. przestępstwa z art. 288 § 1 kk. Tego rodzaju okoliczności były istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za określeniem surowszego wymiaru kary łącznej od wynikającego z dyrektywy absorpcji czy częściowej kumulacji w wysokości bliskiej minimum (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 20 września 2001 r., II AKa 154/01, Prok.i Pr. 2002/4/26; wyrok SA w Warszawie z dnia 12 lipca 2000 r., II AKa 171/00, OSA 2001/2/5). Nie można więc i przeceniać okoliczności wynikających z opinii o skazanym, na które wyłącznie powoływał się apelujący obrońca, nawet jeśli pozwalają choćby ostrożnie prognozować, iż aktualnie realizowany

w warunkach izolacji więziennej proces resocjalizacji przynieść może spodziewane rezultaty przywracając mimo wszystko młodego jeszcze wiekiem M. Z. społeczeństwu jako jednostkę, która po odzyskaniu wolności ustabilizuje swą sytuację życiową i przestrzegać będzie obowiązującego porządku prawnego. Karę odbywa w systemie programowego oddziaływania, z którego zadań wywiązuje się właściwie. Wykazuje też obecnie krytycyzm wobec popełnionych przestępstw. Stara się przestrzegać reguł obowiązujących w zakładzie karnym. Nie deklaruje przynależności do subkultury więziennej osób grypsujących.

Konsekwencją wymierzenia skazanemu kary łącznej 3 lat i 7 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet wskazanych wyżej okresów, a także pozostawienia do odrębnego wykonania dwóch kar pozbawienia wolności w rozmiarze 4 miesięcy, byłoby natomiast, że suma kar wynosiłaby 4 lata i 3 miesiące, z czego do dnia 15 marca 2017 r. miałby odbyte 1 rok i 5 miesięcy pozbawienia wolności. Zatem okres jego pobytu w warunkach izolacji penitencjarnej związany z dotychczasową karalnością za przestępstwa zakończyłby się po 2 latach i 10 miesiącach licząc od dnia 15 marca 2017 r., a więc dokładnie w tym samym czasie, który wynika z zaskarżonego wyroku.

Całokształt powyższych rozważań musiał doprowadzić do wniosku, że poprzedni stan prawny nie uchodził za względniejszy dla skazanego. Nie doszło więc do obrazy art. 4 § 1 kk.

W świetle tego, a także bacząc na to, że zaskarżony wyrok nie był dotknięty tzw. bezwzględными przyczynami odwoławczymi, nie było przesłanek do orzekania w szerszym zakresie, niż w granicach środka zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Odnosząc się natomiast już konkretnie do zarzutu apelacji obrońcy, przypomnienia wymaga, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary jest zasady tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (por. wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 1995/6/18).

Sąd Rejonowy karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności ukształtował z połączenia kary łącznej 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary 4 miesięcy pozbawienia wolności, gdzie suma kar wynosiła 3 lata pozbawienia wolności. Orzekł zatem wobec skazanego karę łączną w rozmiarze w równym stopniu odległą od najwyższej z łączonych kar, jak i ich sumy.

Zgodzić się jednak trzeba z Sądem I instancji, iż za takim wymiarem kary łącznej przemawiać musiały w pierwszej kolejności relacje przedmiotowo-podmiotowe pomiędzy zbiegającymi się czynami, które skarżący zdaje się kompletnie lekceważyć, nie zauważając, że węzłem poprzednio orzeczonej kary łącznej 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności stanowiącej zgodnie z art. 85 § 2 kk podstawę wymiaru kary łącznej orzeczonej zaskarżonym wyrokiem objęte zostały kary za przestępstwa różnorodnej natury popełnione pod koniec 2010 r. i w roku 2011 r., a kara 4 miesięcy pozbawienia wolności dotyczyła przestępstwa popełnionego dopiero 11 września 2016 r., a więc w pewnym uproszczeniu dzielił je okres około 5 lat. Już tylko z tego względu nie było warunków do zastosowania zasady pełnej absorpcji.

Poza tym czynnikiem prognostycznym negatywnie świadczącym o skazanym było to, że przestępstwa z 2016 r. dopuścił się doświadczony przeszło rocznym pobyt w warunkach izolacji zakończonym raptem 20 czerwca 2015 r.. Podobny wydzźwięk miało też popełnienie dotychczas przez M. Z. w sumie ośmiu przestępstw na przestrzeni 7 lat. Z tego też względu nie można przeceniać jego zachowania w zakładzie karnym w związku z jego tam nieprzerwanym pobyt od 15 marca 2017 r.. Pozytywno ocena tego zachowania bardziej musi przemawiać za tym, że skazany jest dobrze przystosowany do pobytu w warunkach więziennych. Tak też było postrzegane przez administrację jednostki penitencjarnej. W opinii o skazanym jest przeciw mowy o pozytywnej prognozie penitencjarnej, a nie społeczno-kryminologicznej. Nie można też nie dostrzec, że niepowodzeniem zakończyły się podjęte przez skazanego dwie próby

zaangażowania się w spotkania Anonimowych Alkoholików, z uwagi na wysoką absencję został skreślony z listy uczestników.

Nie można też zapominać, co zdaje się cechować wywód apelującego, że kara łączna, jako pewna formuła służąca podsumowaniu dotychczasowej działalności przestępczej skazanego i zracjonalizowaniu kary, jaką winien dalej odbyć, musi też oddziaływać na społeczeństwo kształtując w nim właściwe postawy, w tym poszanowanie dla obowiązującego porządku prawnego. Będąc karą sprawiedliwą nie może być więc karą zbyt łagodną, która mogłaby zostać odebrana jako sposób na uniknięcie negatywnych konsekwencji wynikających z kolejnych skazań.

Poza tym wyrok łączny wcale nie ma służyć wyłącznie poprawie sytuacji skazanych. Dlatego też stosowanie absorpcji przy wymiarze kary łącznej nie może być sprzeczne z zapobiegawczymi i wychowawczymi celami kary i działać demoralizująco na sprawców przestępstw, służąc odbieraniu kary łącznej jako instytucji będącej swoistym premiowaniem popełniania przestępstw (por. postanowienie SN z 22 września 2016 r., III KK 140/16, LEX nr 2142559).

W tych warunkach w żadnym razie kara łączna wymierzona przez Sąd Rejonowy nie mogła zostać uznana za niewspółmiernie rażąco surową. Tym samym Sąd Okręgowy nie miał powodów, by nie zaakceptować jej wymiaru. Jej bezwzględny charakter też nie mógł budzić wątpliwości.

Mając na uwadze powyższe, a także nie znajdując innych niż podniesione w apelacji uchybień, które miałyby wpływ na treść zaskarżonego wyroku, jak też takich podlegających uwzględnieniu niezależnie od kierunku i granic zaskarżenia orzeczenia, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Zasądzając koszty obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym, wobec ich nieopłacenia przez skazanego i złożenia wymaganego wniosku przez obrońcę, Sąd odwoławczy kierował się uregulowaniami art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze oraz § 4 ust. 1 i 3 oraz 17 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714). W konsekwencji objęły one opłatę w wysokości stawki minimalnej należnej za obronę w sprawach o wydanie wyroku łącznego podwyższoną o stawkę podatku VAT obowiązującą w dacie orzekania.

Zwalniając z kolei skazanego od ponoszenia wydatków postępowania drugoinstancyjnego Sąd odwoławczy kierował się tym, że w sytuacji, w jakiej się on znajduje, a więc gdy od przeszło roku jest nieprzerwanie pozbawionym wolności, a przed nim jeszcze dalszy pobyt w warunkach izolacji, poniesienie ich przez niego byłoby zbyt uciążliwe.